

Generał podejrzany ws. robaka Stuxnet

2 lipca 2013

Media donoszą, że prowadzone jest śledztwo przeciwko emerytowanemu generałowi Korpusu Marines. Czterogwiazdkowy generał James Cartwright, swego czasu drugi najwyższy rangą amerykański oficer, były wiceprzewodniczący Kolegium Połączonych Szefów Sztabów, jest podejrzewany o to, iż to on był źródłem przecieku nt. robaka Stuxnet.

W ubiegłym roku „The New York Times” zdradził szczegóły na temat projektu Olympic Games. To właśnie w jego ramach stworzono i wykorzystano Stuxneta. Zanim NYT opublikował swój artykuł nie było pewności, co do pochodzenia robaka, który poważnie zakłócił irański program atomowy. Z artykułu dowiedzieliśmy się o współpracy pomiędzy USA a Izraelem nad stworzeniem Stuxneta, o tym, jak robak dostał się do irańskich sieci. Poinformowano również, że za Olympic Games odpowiedzialny był generał Cartwright.

Prokurator Generalny Eric Holder nakazał śledczym, by badając przeciek ws. Stuxneta sprawdzili, czy nie wyszedł on z Białego Domu. Agenci FBI i prokuratorzy szybko skupili się na samym Cartwrightcie. Nie wiadomo, w jaki sposób doszli do tego, że on jest źródłem przecieku. Zdaniem mediów, Departament Sprawiedliwości nie zdecydował jeszcze, czy postawi generałowi zarzuty.

Autor: Mariusz Błoński

Na podstawie: SC Magazine

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)